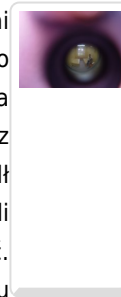


Strona znajduje się w archiwum.

TYMCZASOWY ARESZT ZA KRADZIEŻ ROZBÓJNICZĄ

Najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie śledczym 39-letni mieszkaniec Białegostoku, który wraz z 25-letnią znajomą podejrzani są o kradzież wyłóczanki jajek i 3 opakowania sushi oraz szarpanie się z interweniującym ochroniarzem. Teraz o ich losie zadecyduje sąd.

Białostoccy policjanci w miniony piątek około godziny 13.00 zostali poinformowani przez pracowników ochrony, że w jednym ze sklepów na osiedlu Bojary dokonano kradzieży. Natychmiast udali się pod wskazany adres. Na miejscu okazało się, że jedna z osób podejrzewanych o ten czyn została ujęta. Jak wstępnie ustalili funkcjonariusze z białostockiej patrolówki, 39-latek chwilę wcześniej razem ze swoją współniczką ukradł wyłóczankę jajek i 3 opakowania sushi. Podejrzani schowali towar do torby i próbowali wyjść z nim na zewnątrz bez płacenia. Pracownik ochrony postanowił ich zatrzymać. Doszło do szarpaniny. Kobiecie udało się uciec, a 39-letniego mieszkańca Białegostoku pracownik sklepu przetrzymał do czasu przybycia patrolu policji. Mężczyźnię, którego zatrzymano i osadzono w policyjnym areszcie, przedstawiono zarzut kradzieży rozbójniczej w warunkach recydywy, ponieważ nie był to jego pierwszy czyn tego typu. Decyzją sądu 3 najbliższe miesiące spędzi w areszcie. Intensywne poszukiwania jego współniczki doprowadziły mundurowych do jej zatrzymania wczoraj około godziny 10.30 w jej mieszkaniu na osiedlu Piasta. 25-letnia białostoczanka także usłyszała zarzut kradzieży rozbójniczej i decyzją prokuratury został zastosowany względem niej dozór policji. Teraz ich niezgodnym z prawem postępowaniem zajmie się sąd. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.



Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)